

Wychodzi codziennie o godzinie 4. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Przedpłata wynosi:**

W MIEJSCU kwartalnie . . . . . 4 złr. 50 ct.  
miesięcznie . . . . . 1 " 50 "

**Z przesyłką pocztową:**

Miesięcznie w kraju . . . . . 2 złr. — ct.  
w Monarchii austro-węgierskiej . . . . . 6 " — ct.  
do Prus i Niemiec . . . . . 6 " — ct.  
Francji . . . . . po 7 złr.  
Belgii i Szwajcarii . . . . . 50 ct.  
Włoch, Turcji i krajów Nadd. . . . .  
Serbii . . . . .

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

# GAZETA NARODOWA

**Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:**

WE LWOWIE biuro administracji „Gazety Narodow.“ ulica Kopernika Hezba 5. — Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gazety Nar.“ agencja pana Adama, Rue Clement 4, Paris; w Wiedniu Otto Mass, (Haasenstejn & Vogler) nr. 10, Walfischgasse, A. Opelik, Stadt, Stubenbastei 2. M. Dukas, I. Riemergasse 13. Rudolf Mossé, Seilersgasse nr. 2. Henryk Schalek, I. Wollzeile 11, Maurycy Stern, Wollzeile 22. G. L. Daube & Comp. w Frankfurcie n. M.; w Warszawie Rajchman et Frencler Senatorska 22; w Krakowie W. Kukliński.

**OGŁOSZENIA** przyjmują się za opłatą 6 ct. od miejsca ogłoszeń jednego wiersza drobnym drukiem.

**Reklamy w rubryce „Nadstanie“** 20 ct. od wiersza.

Lwów d. 17. lutego.

W ocenie niepewnej sytuacji obecnej donosi *Times* z Wiednia, że na sobotnim obiedzie dworskim wyraził się cesarz, iż wszystkie obawy wojny są przesadzone, to jednakowoż jest rzeczą pewną, że wszyscy są niepokojni i żyją w trwałym oczekiwanju czegoś nadzwyczajnego. Według tegoż samego dziennika, miał rządcę następcę tronu na balu polskim: „Miejmy nadzieję, że przesilenie przemieni bez wybuchu wojny; jeżeli się ta nadzieja nie ziszcza, spełnimy wtedy nasz obowiązek“.

Z kredytu żądanego na ekwipowanie austriackiej landweiry i landsturm w kwocie 12,011,655 zł., na rok bieżący, przeznaczono: na najem ubikacji na 80 landsturmskich magazynów modernowych 43,680 zł., na 80 magazynów amunicyjnych 49,910 zł., na komplectowanie stałych zasobów ubioru, rynsztunku i uzbrojenia, wraz z obmyślaniami już w czasie pokojnych rezerwowani zapasami wojennymi dla landweiry, tudzież na sprawienie ubioru i rynsztunku dla podobnej formacji landsturm 11,866,055 zł.; na jednorazowe sprawienie urządzeń magazynów landsturmskich 95,680 zł.

W dotychczas przedłożeniu węgierskim (na sumę 7,460,000 zł.) nie specjalizowano szafunku tej sumy, ale natomiast wyraźnie powiedziano, że te wydatki są przeznaczane „dla tych wojsk landsturmskich, które do pierwszej potrzeby powołane będą“.

Komisja wojskowa węg. Izby posłów zebrała się natychmiast d. 15. bm. i jednomyślnie przyjęła żądany kredyt — a mowcy opozycji oświadczyli, że jakkolwiek wiele mieliby do powiedzenia przeciw temu przedłożeniu, jednakowoż z uwagi na humanitarne zasady projektu i powagę czasów niniejszych nie wniosą odrębnego wotum. Jeden z mowców zapytał atoli, czy przy ekwipowaniu będzie przemysł węgierski należycie uwzględniony. Minister obrony krajowej Fejervary odparł, że wikt, tudzież sprawienie dalszych zapasów rezerwowych w razie mobilizacji spada według ustawy na skarb węgierski, i w ogóle zasady ustanowione co do landweiry, obowiązują także co do landsturm. Co się tyczy skór i szałki, liceranci kontraktowi będą dostarczać wyłącznie wyrób węgierski, nadto będzie trzeba udać się i do przemysłu drobnego.

Wczoraj miała sprawa być traktowaną w komisji budżetowej i stanie w sobotę na dziennym porządku węg. Izby posłów.

Co się tyczy austro-węgierskiej sprawy ugodowej donosi póturzędowy komunikat petersburski, że „Tisza podczas ostatniego pobytu swego we Wiedniu nie miał okazji do merytorycznych pertraktacji z austriackimi ministrami. Tylko co do rozpraw deputacji kwotowych umówiono się, aby obie deputacje corychcyl przestały sobie nawzajem swoje uchwały, iżby wspólnie obu deputacji narady mogły się odbyć w Peszcie podczas sesji delegacyjnej. Na ostatnie propozycje rządu węgierskiego co do różnic w sprawach ugodowych spodziewana jest wkrótce odpowiedź austriackiego ministra skarbu, która, jak jest nadzieja, doprowadzi do zupełnego porozumienia we wszystkich sprawach ugodowych. Co się tyczy Banku austro-węgierskiego rząd austriacki jest przekonany, że pomimo zmian, jakie podkomitet bankowy austr. Izby posłów poczynił w dotychczas przedłożeniu, w uchwałach obu parlamentów jednak nie okaże się żadna różnica.“ — To znaczy, że wniosek Trojana upadnie w Izbie posłów.

Na wiadomą odpowiedź *Politiki* (obacz nr. wczor.) replikuje *Pester Lloyd* wskazując tylko na ten fakt, że czeska większość praskiej Izby handlowej odstąpiła od żądania co do czeskiego tekstu na banknotach, że zatem nie cały naród czeski stoi przy uchwalonym przez podkomitet wniosku Trojana.

Węgrzy na serio myślą o zaprowadzeniu monopoli wódczanej, który naturalnie musi być także w Austrii być zaprowadzony. Węgrzy dowodzą, że to jedyny sposób podreparowania finansów, i spodziewają się z tego monopoliu 38 mil. zł. dochodu.

Na posiedzeniu Izby panów sejmiku pruskiego z d. 15. bm. pojawił się niespodziewanie ks. Bismark i zabierał głos w sprawie szkolnej, dotyczącej się przerzucenia znacznego ciężaru utrzymania szkół z państwa na gminy. Chodziło o usunięcie poprawki Kleista-Retzowa w przeciwnym duchu, którą też Izba odrzuciła. Spodziewano się, że kanclerz zwyczajem swoim przejdzie na pole wielkiej polityki, lecz nadaremnie, gdyż nie tknął jej ani słowem. Bismark był zresztą w wybornym humorze i rozmarzył swobodnie z bar. Solemacherem, ks. Kadziwillem i innymi.

Ważnym wypadkiem w agitacji wyborczej do parlamentu niemieckiego jest zamieszczona w *Kreuz Ztg.* i *Köln. Ztg.* odezwa 37 reprezentantów nadreńskiej szlachty katolickiej. Konstatają oni „z boleścią“, że stronnictwo centrum zapędza się coraz bardziej w tym kierunku, ażeby z Welfami i Polakami stuzić także i niemieckim celem, a szczerzej od chwili pojawienia się dążeń pojedynczych między rządem a państwem niemieckim, zbyt uporczywie trwało na swem stanowisku opozycyjnym. W ważnym momencie, w którym trzeba ożywić chronić przed niebezpieczeństwem zewnętrznym, zapuszcza się centrum w drobniejszy targ, zamiast podnieść hasło polityki narodowej w wielkim stylu. Nareszcie zapamiętało się w sojuszu z demokratycznym postępem, a to wszystko pomimo usilnych przestróg papieża.

Gdy zaś centrum jeszcze i teraz po ogłoszeniu papieskich zapamiętało, oświadczyło się za zachowaniem dotychczasowego stanowiska swego, a względnie za wyborem dotychczasowych reprezentantów, uważając podpisani na odezwę za swój obowiązek wezwać współobywateli, ażeby wiernie i silnie stanęli przy cesarzu i państwie, i działając wraz z nimi wytworzyli katolicką partję konserwatywną.

Bismark osiągnął więc za pomocą Watykanu to, do czego dążył: rozbił centrum.

W dalszym ciągu agitacji wyborczej, którą rząd niemiecki presje na wyborców wywiera, zapowiada berlińska *Post*, widocznie z podżreptu urzędowego, ogłoszenie stanu wojennego w Metz i Strassburgu, „gdyby władze wojskowe na podstawie wyniku wyborów do parlamentu w Alzacji i Lotaryngii, nabrały przekonania o przyjaznym dla Francji usposobieniu większości mieszkańców“. W artykule tym powiedziano w końcu: „Jednym z pierwszych obowiązków komendanta obwarowanej miejscowości jest wczesne przedsięwzięcie, wobec grożącego niebezpieczeństwa wojny, najsurowszych zarządzeń, tak, aby na wypadek wybuchu wojny została wykluczona możliwość zakłócenia spokoju i porządku w porzeczonym mu mieście“.

*Köln. Ztg.* ogłasza odpowiedź, którą dał bar. Frankenstein na ujęcie z w. papieskim u. na notę Jacobiniego z d. 3. stycznia. Pisze on tam, że „byłoby to nieszczerem dla centrum a źródłem wielu nieprzyjemności dla papieża, gdyby centrum w sprawach niekościelnych miało być związane instrukcjami stolicy apostoelskiej“.

Podaliśmy onegdaj za *N. Reforma* dosłowny tekst obwieszczenia o zwolnieniu rezerwy wojska rosyjskiego. Obecnie dowiaduje się tenże sam organ krakowski, że obwieszczenie nie zostało w Królestwie ogłoszone, lecz tylko przygotowane na czas późniejszy. „Wczorajszy dzień targowy — pisze *Nova Reforma* — zgromadził w Krakowie, jak zwykle, znaczną ilość

osób z gubernii kieleckiej, a wszystkie zapewniały nas, że o mobilizacji wojsk rosyjskich nie tam dotychczas wiadomo.“

Z Brukseli telegrafują, że na wczorajszym posiedzeniu Izby wniesioną została interpelacja co do zagranicznej sytuacji politycznej. Większość klerykała sprzeciwia się uchwaleniu nadzwyczajnego kredytu na uzbrojenia, i w skutek tego grozi gabinetowi przesilenie.

Francuskie ministerjum wojny przyjęło stanowczo karabin magazynowy systemu Gras-Label. Robiono próby z wszystkimi innymi systemami, przyjętymi przez Niemcy, Austrię i Belgię. Okazało się, że karabin francuski daje do 10 strzałów na minutę więcej, dalej niesie, a to że i lufa nie rozgrzewa się, co u innych zmusza do przerywania strzelania, gdyż karabin parzy lewą rękę. Wszystkie fabryki we Francji zaręczyły już za przyspieszoną robotą dzienną i nocną, gdyż rząd nagli. Bomby i nabeje melinitowe są już dostarczone.

Ze śmiercią jednego z najwybitniejszych członków Izby francuskiej, Raoula Duvala, który będąc z razu gorącym monarchistą, przeszedł następnie do obozu republikańskiego, ubył przywódca partji, która w poczuciu patriotycznym uważała za potrzebę utrzymać konserwatywną republikę w duchu Thiersa i zmniejszać ją. Obecnie oświadcza w *Temps* deputowany Lepoutre, iż kierunek wskazywany przez Thiersa i Duvala musi być nadal utrzymany i skupić silny zastęp obrońców. „Duval — pisze on — nie pozostał po sobie spadkobiercy swego talentu, ale pozostawił nam jasny program, który wszyscy ludzie dobrej woli powinni się starać spełnić.“

Ostatnie głosowanie w angielskiej Izbie gmin, w którym Izba odrzuciła większość 106 głosów poprawkę Parnella do adresu, poprawiło nieco stanowisko gabinetu Salisbury'ego. Tak znaczna większość zadziwiła również przyjaciół jak i przeciwników rządu. Liberali uniósłi z lordem Hartingtonem, a wraz z nimi i p. Chamberlain głosowali przeciw poprawce. Również znaczącym jest, że Gladstone uznał za stosowne nie przybyć na posiedzenie. Do tej porażki autonomistów przyczynił się w znacznej części wzrost agitacji rolnej w Irlandji, co zaczyna już nawet niepokoić nawet tych, którzy sympatyzowali dotychczas z Irlandczykami. Zacięta walka z właścicielami ziemi prowadzona według planu Dillona przyniosła wprawdzie dzierżawcom niezaprzeczone korzyści, ale zato rozdziła popłoch między właścicieli i pozwała Irlandję wielu sprzymierzeńców w parlamencie.

Londyński korespondent do *Birmingham Gazette* dowiaduje się, że irlandzko-amerykańskie stronnictwo dynamitowe w przygotowaniu nowe napady. „Bohaterowie dynamitowi — pisze ten dziennik — sądzą, że od chwili ustąpienia naczelnika tajnej policji politycznej, Jankinsona, nie podlegają tak ścisłej czujności jak dawniej. Niektórzy z najczciwiejszych Benjan powrócili ostatnimi czasami do Anglii. Tymczasem detektywi są o wszystkim dobrze poinformowani. Ostatnia zmianka Parnella, że możliwa jest rzeczą powtórzenie się w najkrótszym czasie zbrodni dynamitowej, przyjęta została przez wielu w tem znaczeniu, że zbrodnie te wkrótce wybuchną. Rzecz dziwna, że w tym względzie przeciwnicy niekoronowanego króla Irlandji zawsze się zszczęli.“

Słynny republikanin hiszpański Ruiz Zorilla postanowił, w porozumieniu z rządem hiszpańskim ogłosić manifest, w którym się wyraża wszelkich zabiegów rewolucyjnych. Ma on, jak głosi, zamiar zupełnego wycofania się z życia politycznego. Skoro przyrzeczona amnestja o-

głoszona zostanie, wróci do kraju i osiadłszy spokojnie w dobrach swych w Kastylji.

## Sprawa bułgarska.

Pomimo wczorajszego telegramu póturzędowego biura korespondencyjnego, iż między Portą a deputacją bułgarską przyszło do porozumienia, i że nawet zgodzono się na osoby, które mają wejść w skład nowej rejencji — nie sądzimy, ażeby sprawa bułgarska miała się w Konstantynopolu doczekać wkrótce pokojowego rozwikłania. Ambasadorowie obcych mocarstw zachowują się obojętnie, Nelidow milczy; choćby więc; nawet Porta i deputacja bułgarska zgodziły się istotnie na jakieś wspólne punkta — nie ma to w tej chwili wielkiej doniosłości.

*Pol. Corr.* w liście z Konstantynopola tak charakteryzuje obecną sytuację: Porta zawiązała ostatnimi czasy poufne narady z pojedynczymi reprezentantami mocarstw co do niektórych szczegółów kwestji bułgarskiej. Zdaje się jednak, że większa część tych reprezentantów ograniczyła się w swych odpowiedziach na ogólnikach, których treścią jest to, iż można wprawdzie poczynić Rosji wszelkie te ustępstwa, które dadzą się pogodzić z traktatami, że jednak nie można wywierać na Bułgarję przymusa i zniewać jej do przyjęcia warunków, sprzecznych z postanowieniami traktatów.

Jeszcze gorzej przedstawiają sytuację doniesienia *Tagblattu*. Wedle niego w rokowaniach w kwestji bułgarskiej zaszła znaczna stagnacja. Trudność połączenia różnych partji bułgarskich okazuje się większą, niż sądzono. W sferach dyplomatycznych panuje przeto zaniepokojenie, zwłaszcza dlatego, ponieważ obawiają się, aby niecierpliwość nie popchnęła Rosji lub Bułgarów do kroku, mogącego przeszkodzić pokojowemu rozwojowi rzeczy.

Obawa jakichś niespodziewanych wypadków w Bułgarji, Rumelji i Macedonii, staje się coraz większą. Z Filipopola telegrafują, że wojsko tureckie przybiera wyzywające stanowisko na granicy rumelijskiej, wstrzymuje i internuje przejeżdżnych. Na samej granicy od strony tureckiej, „zniesiono wielkie okopy i uzbrojono je działami i Krupami.“

I na północy, nad Dunajem, gdzie agitacja wychodźców bułgarskich najtwardsza ma przystęp, wzmaga się trwoga rozruchów. Agencja północna telegrafuje z Dźurdzwa pod d. 14. b. m.: „Terorizm w Ruszce trwa dalej. Nocny obieg policji miejscowa dokonała rewizji w domach spokojnych mieszczan, przyezem aresztowane i skazano na kary kilku Bułgarów, przybyłych tutaj z Sistywy. Między aresztowanymi znajduje się niejaki major Bleskow.“

Nowosti piszą, że rząd rosyjski zabronił wszystkim osobom, będącym w służbie rosyjskiej, nosić orduery bułgarskie.

## Z Rady państwa.

Motywa do interpelacji, którą dr. Sturm z powodu różnic między austriackimi a węgierskimi przepisami do ustawy landweiryckiej wniósł d. 15. bm. w Izbie posłów, są wymyślnym agitacyjnym przeciw obecnemu rządowi, jakoż klub austro-niemiecki dopiero po upartej walce pozwolił Starmowi wnieść tę interpelację. Wstęp tych motywów opiewa:

„Musi zdziwienie wywołać a na ludność obrażającą i gnębioną działać ta okoliczność, że z zaprowadzeniem ustawy landsturmskiej wymagany od wszystkich ludzi zdolnych do noszenia broni nowy podatek krwi tak w ustawie z 6. czerwca r. jak i w niedawno wydanych przepisach wykonawczych, okazują się różnicami zasadnicze, które z cywilnymi stosunkami zarobkowymi, tu-

dzień z ochroną obowiązanych do noszenia broni i z ekonomicznymi potrzebami ludności wogóle, postępują daleko niekorzystniej niż we Węgrzech, a nawet w ustawie nadającej wojennym węgierskim prerogatywy, które, gdy tu przez mniejszość wnieszone były, rząd za niemożliwe do przyjęcia uznał, i które przeto przez większość odrzucone zostały.“

Dr. Sturm zapomina, że landwera węgierska jest całkiem inna, więcej ludzi wymaga, niż austriacka, że zatem co do landsturmów ta okoliczność odbić się musi w Austrii; a dalej, że w razie wojny administracja wojskowa powoływać będzie pod broń, bez względu na wszelkie ustawy i przepisy. Klub austro-niemiecki zadał sobie strasznie kłeskie wobec ferworycznych, pozwalając w tak drażliwym sposobie motywować interpelację Sturm. Czytawcy przez cesarza *Fremdenblatt*, ubolewając nad formą tej interpelacji, pisze:

„Nie ulega żadnej wątpliwości, że reprezentant Indu ma prawo żądać wyjaśnień względem niezrozumiałych dla niego punktów ważniejszych przepisów prawnych. Postępowanie jednak, które zdaje się być na to obliczone, aby rzucić między ludźmi uczucie zaniepokojenia i aby wywołać przeciwnieństwo między Węgrami a tą potową monarchii, nie jest, zdaniem naszym, ani usprawiedliwione, ani na czasie, zwłaszcza w chwili, kiedy w Austro-Węgrzech powinna panować jedynomyślność w patriotycznym uznaniu owej niezbędnej potrzeby, której uchwalenia rządy przedwzrostkiem od parlamentów domagać się będą. Poważna sytuacja europejska nakłada na nas obowiązki, abymy jedynomyślność tę zachowywali teraz starannie, niż kiedykolwiek dawniej. Wobec żądań, z jakimi rządy wystąpiły przed parlamentami, powinna umilknąć wszelka zawiść frakcyjna i powinno zniknąć wszelkie małostkowe stanowisko stronnictwa. Tu powinien się uprzytomnić i uprzytomni się ów oddawna dowiedziony patriotyzm, którego siła tak często była wypróbowaną w doniosłych chwilach historii austriackiej ku błogostawieniu monarchii habsburskiej.“

Posiedzenie komisji językowej z d. 15. b. m. było bardzo zajmujące. Prócz p. Ochrymowicza zabierał na niem głos ks. Czartoryski. Niestety, sprawozdanie póturzędowe jest, jak widzimy z prywatnych telegramów pism czeskich, wirtuente polszonawca. Może jutro otrzymamy jakie dokładne wiadomości. Wczoraj uchwalono wybrać podkomitet z 9 członków, do którego wchodzi pp. Czartoryski i Czarkawski.

Komisja przemysłowa uchwaliła d. 14. b. m. zażądać od rządu dat statystycznych i przedłożenia wykonawczych przepisów co do ustawy o procedurach budowniczych, czem na długi czas czynności swoje zastanowiła.

Komisja budżetowa z zajmowała się wczoraj sprawą dodatkowego kredytu na landweir i landsturm.

Beer zapytał o przyczynę tak wielkiego żądania, gdy poprzednio rząd zapewniał, że pospolite ruszenie nie będzie wymagać żadnych kosztów ze skarbu. Minister obrony kraj. Welsersheimb odpowiadał, że rząd był mniemania, iż koszt landsturmowi pokryje rozkładem na dłuższy szereg lat. Tymczasem nastąpiły przyspieszone uzbrojenia państw sąsiednich. Dlatego nosieć jest potrzebny w uchwaleniu kosztów, osobliwie na unundurowanie pospolitego ruszenia, przeznaczono do służby polowej. Zeithammer prosił o wyjaśnienie, ile z żadanego kredytu wypadnie na obronę krajową, a ile na pospolite ruszenie. — Welsersheimb odpowiadał, że na landweirę potrzeba 4, a dla landsturm 8 milionów.

Dalszy ciąg posiedzenia był poufny. Ze strony polskiej wniesiono przyjęć kredyt natychmiast, przyjęto jednak propozycje Zeithammera, aby naznaczyć referenta, któryby na najbliższem

## TRÓJLISTEK.

STUDJUM CHARAKTERÓW  
przez  
J. I. KRASZEWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

— Kobiety żadnej nikt nie zna — mówił do siebie, — pod dobrym wpływem cndu z niemi dokazać można.

Przybywszy na wesele, p. Atanazy niemiecki został zdumiony; sama nawet jejmość, trochę oniesmielona, rozpatrująca się w ludziach i pośtoniu nowem, inne na nim uczyniła wrażenie, niż się spodziewał.

Zmieszony zabawił w Krakowie dni parę, Atanazy stał się powiernikiem odrodzonego p. Piotra, który dosyć doborowymi słowami wyznał mu, iż postanowił się szlachectwu zna i rozumie i nie myśli siedzieć z założeniami rekami, gdy Pan Bóg dał mu środki do działania. Zamierzał się okupić w księstwie, zakładać szkołki, iść ręką w rękę z duchowieństwem i t. p. Rozgorączkowany był, mówiąc o tem i do Piotra dawnego wcale nie był podobnym, choć się piotnowką odzywał.

— Odwiedzając krewnych matki w Poznaniu — mówił z zapamię — poznałem potężnie... oni tam się niby krzątają, ale ani gospodarować nie umieją, ani wiedzą, co robić. U nich wszystko się zasadza na protestowaniu, a nie wiedzą, że dawno rzecz osadzona, iż manifestować się a piąkać każdemu wolno... Ja im dopiero pokażę, co można i potrzeba robić.

Atanazy go zapytał:  
— Cóż więc myślisz?  
Zmieszając się na chwilę Piotr.

— Układam plany, mam wszystko w głowie — rzekł — ale pozwól mi to zachować przy sobie. Zobaczący! To są ludzie, parlamentaryzmem znęty... gadnily, a potrzeba ludzi czynu.

Napróżno potem Atanazy chciał z niego dobyć coś jaśniejszego o tym czynie. Piotr zbył go wielką sów czczych powodzią. Chociaż w tem wszystkim nie jasnego nie było, Atanazy musiał w duchu przyznać, że brat ten, sponiewierany niedawno, nadzwyczaj korzystnie się zreformował...  
— Oby były tylko te mógł uczynić uwagę, widzą ich razem, że nierzające podobieństwo w twarzach, które tak nieprzejmnie zdumiało Atanazego przy pierwszym spotkaniu, nie ograniczało się do samej powierzchowności. Piotr z taką samą teraz łatwością, jak on rozprawił, osnawał plany, polemizował ze wszystkimi, sprzeczał się, perorował, obiecywał iść — a stał w miejscu. Atanazy, w sobie nie widząc zużywania się na słowa, w bracie powiżął wstręt i niewiarę do tego wylewu wrzonek i niedojrzałych myśli.

Rozjechali się bardzo zimno; tylko p. Piotrowa, zachwycona szwagrem, największe dla niego powziąwszy uwielbienie, głosząc go ideałem, zaprosiła (litując się nad starszymym kawalerem), że musi mu wyszukać żonę.  
Mąż, któremu się z tego zwierzyła, z całego serca przyklasnął; miło mu było widzieć Atanazego tak związanego, jak on sam; — *socius dolores* był mu pożądanym. Oprócz tego bawilo go żywe żony zajęcie, biegania, troskliwość, upór, aby na swoim postawić.

Piotrowa nie mogła naturalnie szukać żony tej przyszyłej dla Atanazego gdzieindziej, jak w sferach, przystępnych dla siebie. Ze wszystkich mających panien, które znała, żadna się napród nie wydała jej godną tego człowieka, — który dla niej był doskonałości uosobieniem. Musiała się w końcu ograniczyć do wymagania piękności i posagu... Pobożność nie wchodziła w rachunek dlatego, iż przypuszczać nie mogła, aby kobieta religijnie nie miała. Zresztą religiję pro-

stodusznej i'otrowej stanowiły pacierze, modlitwy, posty i praktyki religijne ściśle zachowywane.

Dwa warunki, postawione tej narzeczonej Atanazego, o której on nie myślał wcale, po długich dosyć poszukiwaniach znalazły się, cudownie połączone w pannie Balbinie Sławkowskiej, która była daleką powinowatą Winkłów, Arciszewskich, a więc i pani Piotrowej.

Była ona córką aptekarza, która odziedziczyła po ojcie obojętne, przynioszącą rocznie kilkadziesiąt tysięcy dzierżawy, kamienicę intratną, a nawet wioskę z palacykiem w okolicy Krakowa, nie licząc kapitału. Opiekunowie Sławkowskiej w takich byli stosunkach z duchownym dyrektorem sumienia pani Honoraty, iż z pomocą ich mogła losem sieroty rozrządzać.

Chociaż rodzice panny nie odznaczali się ani pięknosciami, ani pochodzeniem ze krwi bardzo wyszlachetnionej, chociaż w niestalej ich genealogii żywiły, bardzo pospolite, przeważały, panna Balbina, co do powierzchowności nie pozostawiała nic do życzenia. Była to piękność w pełnem znaczeniu tego wyrazu, piękność klasyczna, której nie zarzucić nie było można nad dziwny w młodem dziewczęciu chłód, obojętność, bezmyślność jaką... Chodziła dotąd po świecie, jakby nierozbudzona, zamknięta w sobie, zastęgiła, czekająca na życia iskierkę, która jej z zewnątrz przyjąć miała.

Pani Piotrowa tę powagę flegmatyczną właśnie w niej najwyżej ceniła. Pozyskać sobie Balbinę przyszło jej łatwo; — pieściła ją, pochlebiała, stroiła...  
Opiekunowie sieroty z wdzięcznością powierzyli ją pani Piotrowej, i Sławkowska u niej zamieszkała...  
Szło już teraz tylko o sprowadzenie Atanazego pod jakimś pozorem do Krakowa, aby ją zobaczył, poznał i zakochał się, co wedle pani Piotrowej niechybnie nastąpić musiało.

Wciągnięty do spisku Piotr utrzymywał, że zamiast sprowadzać do Krakowa Atanazego, co

było i trudnem, i wątpliwego skutku, należało wybrać się z Balbiną w Poznańskie, gdzie on dobra targował i przygotowywał się wejść z pomocą krewnych matki w obywatelstwo — po drodze wstąpić do Atanazego i pannę Balbiną mu zaprezentować...  
Naiwna a pełna zawsze uwielbienia dla szwagra Piotrowa nie przagnęła nic nad to, aby on ją zobaczył. Pewną była pierwszego skutku... Cóż on mógł pożądać więcej? Piękna była, jak anioł, młodsiuchna, bogata, grała na fortepianie Chopina...  
Pan Bóg, wciągnięty też do spisku, miał sobie za pomoc do tego dobrego uczynku ofiarowane nabożeństwo dziekczynne i sporą ilość pacierzy.  
Piotr, któremu się zwierzano, czasem miał z zapału żony śmiać się ochotę, niekiedy jej dopomagał radą.

Poznawał on coraz lepiej towarzyszkę, narzuconą mu losem, i zachwycał się jej głęboką wiarą a pobożnością prostoduszną. On sam też religię sobie tworzył, z praktyk łatwych złożoną, którym mistyczne nadawał znaczenie.  
Postanowiono więc po naradzie, nie dając wcale Atanazemu znać, co się święciło, próbować napród go ściągnąć do Krakowa, gdzie Balbisia okazałaby się w całym blasku, a gdyby się to nie powiodło — to dalej w podróz wyruszyć i narzucić się Atanazemu w jego własnym domu.  
Tej ostatniej ewentalności Piotrowa trochę się obawiała i mocno życzyła, choć się dać poznać brata przyjaciółcom i znajomym... wejść w bliższe z nimi stosunki. Piotr, który nabywał wprawę w pisanju listów, wysłał napród list, zapraszający na jakąś familijną uroczystość do Krakowa. Atanazy, któremu jeszcze na wspomnienie Piotra i jego żony zimo się robiło — odpowiedział spieszenie z ubolewaniem, że w żaden sposób służyć nie może.

Rozpląkała się jejmość, a mąż, który przewidywał reukę, starał się ją żonie wytłumaczyć.

— Jakże ty chcesz, żeby on do nas jechał miał wielką ochotę? Co go tu pociągają może?



Warszawa, gdzie ich powyższe rozporządzenie zasta-

Z paryskich salonów.

Republika skazała książkę krwi na banicję. Odczytano to salony paryskiej arystokracji i zam-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

Teatr, literatura i muzyka.

Teatr. Wczoraj zamiast „Szczęścia małżeń-

ważnie swoimi wspaniałymi stajniami, które są

Dział ekonomiczny.

Konferencja naftowa. Czas donosi że

Do regulacji odpływu wód między rzeką

Sprawozdanie p. Leona Syroczyńskiego,

Ostatnie notowania produktów.

Lwów: pszenica 865 do 910, żyto 6. — do 6.60,

Jarosław: pszenica 880 do 945, żyto 6. — do 6.85,

Czerwonka: pszenica 730 do 805, żyto 5.40 do 5.60,

Konieczna 40 do 50.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Okowita za 1000 litr. pro loco Lwów 24.50 do 25.50.

Okowita na termin — do —.

Uposobienie wyzyskujące, rezerwa w zakupach z wyjątkiem spirytusu.

Telegramy targowe z d. 18. lutego:

Wiedeń: Pszenica za 100 kilo od zł. — do zł. —, żyto od zł. — do zł. —.

Budapest: Pszenica za 100 kilo na wiośnię od zł. 8.98 do zł. 9.09; rzepak od zł. — do zł. —.

Berlin: Pszenica żółta na kwiec-maj 160.50 m.; żyto — m.; spirytus 36.50 m.; olej rzepakowy — m.

Pariz: Mąka za 159 kilo 51.30 fr.; olej rzepakowy — fr.; spirytus — fr.

Nafta Wiedeń od zł. — do zł. —; Bremen loco 6.10, Hamburg loco 6.10, na luty 6.10, na luty-marzec —, Antwerpia na luty 16. —, Nowy-York 6. —, Filadelfia 6. —.

Wiedeń dnia 15. lutego. Na dzisiejszy targ

Placowano za ciężkie bakony od zł. 46 do 50 zł., za średnie bakony od zł. 43 do 45 zł., za warchlaki od zł. 32 do 39 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku.

Wiedeń d. 15. lutego. Na dzisiejszy targ

Placowano za ciężkie bakony od zł. 48. — do zł. 50. —, średnio ciężkie węgierskie od zł. 43. — do zł. 47. —, za lekkie od zł. 36. — do zł. 40. —, i za galicyjskie warchlaki od zł. 32, 35, do 38 i 40 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wczorajszy numer Gasety Narodowej został

Wiedeń d. 17. lutego. Przedłożenie ministra

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Przedłożenie ministra

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

— Alfred Grünfeld, nadworny austriacki

Dział ekonomiczny.

Konferencja naftowa. Czas donosi że

Do regulacji odpływu wód między rzeką

Sprawozdanie p. Leona Syroczyńskiego,

Ostatnie notowania produktów.

Lwów: pszenica 865 do 910, żyto 6. — do 6.60,

Jarosław: pszenica 880 do 945, żyto 6. — do 6.85,

Czerwonka: pszenica 730 do 805, żyto 5.40 do 5.60,

Konieczna 40 do 50.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Okowita za 1000 litr. pro loco Lwów 24.50 do 25.50.

Okowita na termin — do —.

Uposobienie wyzyskujące, rezerwa w zakupach z wyjątkiem spirytusu.

Telegramy targowe z d. 18. lutego:

Wiedeń: Pszenica za 100 kilo od zł. — do zł. —, żyto od zł. — do zł. —.

Budapest: Pszenica za 100 kilo na wiośnię od zł. 8.98 do zł. 9.09; rzepak od zł. — do zł. —.

Berlin: Pszenica żółta na kwiec-maj 160.50 m.; żyto — m.; spirytus 36.50 m.; olej rzepakowy — m.

Pariz: Mąka za 159 kilo 51.30 fr.; olej rzepakowy — fr.; spirytus — fr.

Nafta Wiedeń od zł. — do zł. —; Bremen loco 6.10, Hamburg loco 6.10, na luty 6.10, na luty-marzec —, Antwerpia na luty 16. —, Nowy-York 6. —, Filadelfia 6. —.

Wiedeń dnia 15. lutego. Na dzisiejszy targ

Placowano za ciężkie bakony od zł. 46 do 50 zł., za średnie bakony od zł. 43 do 45 zł., za warchlaki od zł. 32 do 39 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku.

Wiedeń d. 15. lutego. Na dzisiejszy targ

Placowano za ciężkie bakony od zł. 48. — do zł. 50. —, średnio ciężkie węgierskie od zł. 43. — do zł. 47. —, za lekkie od zł. 36. — do zł. 40. —, i za galicyjskie warchlaki od zł. 32, 35, do 38 i 40 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wczorajszy numer Gasety Narodowej został

Wiedeń d. 17. lutego. Przedłożenie ministra

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

Sofia d. 17. lutego. Neawisima Bogaria

Wiedeń d. 17. lutego. Według petersburskiej

Belgrad d. 17. lutego. Minister wojny

# Wszelkie wyroby gumowe i artykuły techniczne poleca JÓZEF HANKE we Lwowie

Skład farb i handel materiałów pod „Czarnym Psem“ Rynek 1. 38 we własnym domu. Nr. Telefonu 173.

132 morgów pola z budynkami gospodarskimi jest z wolnej ręki do sprzedania. Zgłosić się do Zarządu dóbr w Taurówce o. p. Kozłów. 3-3

Poszukuje się kupca lub wspólnika do Młyna parowego

o dwu kamieniach francuskich, z przyrządami do mielenia pszenicy, wraz z budynkami a to: dwu domów mieszkalnych składających się z 6 pokoi, 2 kuchni, jednej sieni, wozowni, 3 stajen, 3 karmników, dwu morgów ogrodu i 3 morgów łąki. — Odległość od Lwowa 3 1/2 mili (26 1/2 kilometrów), od stacji kolejowej Zadwórze 1/2 mili (1-892 kilometrów) wszędzie gościć nie bity. 1917 2-6

### Ogłoszenie.

W kancelarii nrzędni zastawniczego „Pii Montis“ kościoła orm. katedralnego Lwowskiego będą dnia 21. marca 1887 r. zrana od 9. do 2. godziny z południa, przez publiczną licytację sprzedawane złoto, srebro i klejnoty. Lwów, d. 7. lutego 1887.

### REALNOŚĆ do sprzedania

w Drohobyczu pod l. 257 i 339 róg ulicy Jagiellońskiej i Samborskiej w bardzo dobrym położeniu, składającej się z dwóch domów parterowych i ogrodu kwiatowego. Mający chęć kupna raczą zgłosić się pod adresem: A. Lichlicka, Lwów, ulica Akademicka 21. Pośrednictwo wykluczone.

### 30.000 sztuk sadzonek chmielu

zateckiego ma na sprzedaż SKARB PAŃSTWA BRZEŻAN po cenie 5 zł. za tysiąc. Zamówienia już teraz się przyjmują. Blizsza wiadomość udziela Zarząd dóbr w Raju poczta Brzeżany. 1858 6-6

### Niezapalną, podwójnie rafinowaną NAFTĘ

poleca P. T. Publiczności KAROL KLIMOWICZ w sześciu nowo-urządzonych handlach przy placu Bernardyńskim l. 11 ulicy Halickiej l. 46. Wekslarzkiej (Kapitulnej) l. 5. Dominikańskiej l. 5. Jagiellońskiej l. 11. Akademickiej l. 18. Jeden litr salonowy 22 ct. biały Nr. 1 20 ct. żółtawy Nr. 2 18 ct. Z powodu różnych nadużyć amazożony jestem dziesięcio-litrowe blaszanki plomby zapatrywane, która z jednej strony ma firmę, a drugiej zaś gatunkiem nafty t. j. 0, 1 lub 2 jest oznaczona. Za nieopłombowane naczynia nie przyjmuję żadnej odpowiedzialności. 1877 — Telefon Nr. 52. — 5-5

### Co dobre, samo się chwali! NOWOŚĆ!

Najtańsza, najlepsza i najpraktyczniejsza MASA do zapuszczania podłóg tu we Lwowie jeszcze nie znana.

Używa się w najpojedynczy sposób w zimnym stanie, bez żadnych domieszek, rozpuszczając lub czegoś podobnego, wysycha natychmiast, może być w pół godziny froterowana, i nie wydziela żadnego odoru. Nadaje parkietom i posadzkom piękny połysk i trwałość tego rodzaju olej, i co najwięcej że przewyższa taniocią skutkiem wydatności, wszystkie inne do dziś używane sposoby zapuszczania i lakierowania podłóg.

Do nabycia w sześciu kolorach: Nr. 1 beżowa, Nr. 2 jasnożółta, Nr. 3 żółta, Nr. 4 ciemnożółta, Nr. 5 czerwono-brązowa, Nr. 6 ciemnobrązowa. Puszka pojedyncza złr. — 85 ct. podwójna 1 60 —

Jedynie i wyłącznie w drogerii ALOJZEGO HÜBNERA Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13 (dawniej cukiernia Rotlenders).

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń J. Polńskiego we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 5 1862 poleca 9-30 oficyalistów, nauczycieli i wszelką służbę.

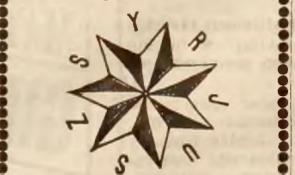
Przyzwoici panowie którzyby się sprzedawali wszelkiego rodzaju losów na raty zająć chcieli, będą przyjęci pod korzystnymi warunkami. Ziecenia pod „Wiener Bankhaus“ do Moritz Stern, Anaonon Expedition we Wiedniu. 1488 4-8

### Papier muślinowy

do ozabiania i przylepiania na okna, drzwi i t. p. biały, kolorowy, z napisami, deseniami, obrazami, kwiatami itp. Poleca:

Alojzy Hübner Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13. dawniej cukiernia Rotlenders.

Skład kawy Artura Kościelkiego pod godłem



WELWOWIE Chorążyczyna l. 22. poleca dobrą i wydatną kawę spradowaną wprost od producentów z Ameryki południowej. Kosztuje we Lwowie 1 kilo szir. 1.70 i zł. 1.0, na prowincji: 4 1/2 kilo szir. 8.70 i 9.15 franko. Nie ma wale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą wojewódzkiego godła ogłaszają. 1784 5-2

Przewyborne w smaku i zapachu ze zbioru majowego przez SUEZ zpraważau

### HERBATY chińskie a mianowicie:

- N. 0. „Assam-Peeco-Mandarin“ najprzedniejsza mieszanka arom. 5.-
- N. 1. „Tasza“ Perle Chin, żółto-kw. 4.-
- N. 2. „Juntojean Pecha“ biało-kw. 4.-
- N. 3. „Nandwin“, czarna mocna 3.20
- N. 4. „Souehong“, mało narkot. 2.80
- N. 5. „Congo“, famijlija dobra 2.-
- N. 6. „Proszek herbaciany“ 1.50
- N. 7. „Wysiewki“, najlep. herbaty 1.70
- N. 8. „Souehong“, najprzedniejsza w ory. drewnianych skrzynkach 4.-
- N. 9. „Souehong“ powyższa na wagę 3.60

### ST. MARKIEWICZA we Lwowie, Rynek 1. 42. 2503 16-7

Aptekarz C. Stephan'a

wino Goca, prawdziwe tylko z wytrawionym obok znakomitym ochromnym naczyniu naczyniu w sposób sadywający mięsie, narowno białej głowy i szpów, udużet reumatyzmu, ślabości żołądka, brak apetytu, młodości i aktonności do wzmocnienia, używa się w chorobach oddechowych, katary, skłonność do kaszlu itd. itp. — Stephan'a wino Goca, nadewyższy olej i olejki, wspaniałe naczyniu, jest najpewniejszym środkiem na sybię i najniebezpieczniej na sybię w aptekach, a słowny skład na Austrię-Węgry znajduje się w aptece pod Jęzerskimi MAX FANTA w Pradze 2200 16-7

Prawdziwo do nabycia we Lwowie w apt. Zyg. Ruckera, w Krakowie w apt. E. Redlera, w apt. E. Stockmara i w apt. K. Wiszniewskiego. 1733 10-7

Na karnawał! Kwiaty, pióra, wieniec mirtowe, wolonj słubne oraz czepekki strojne wizytowe i neglizbowe — poleca M. Topolnicka we Lwowie, plac Marjacki l. 10. Zamówienia z prowincji zaraz uskuteczniamy.

### Hotel Angielski w Warszawie ulica Wierzbowa l. 6.

Pierwszorządny hotel, położony w centrum miasta, obok teatrów i w bliskości wszelkich władz rządowych. z komfortem i elegancją urządony, posiada 66 numerów, w cenie od kop. 75 do rs. 3-50 za dobę wraz z pościelą. Usługa szybka, kąpiele, prysznic, kawiarnia, restauracja w miejsacu. Administracja. Adres dla telegramów: Hotel Angielski, Warszawa.

### Kantor wymiany akcyjnego Banku Hipotecznego

e. k. uprz. gal. kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszymi 5% LISTY hipoteczne, jakoteż 5% premiiowane Listy hipoteczne, które według prawa z d. 1 lipca 1863 (Dz. p. P. XXXVIII. N. 93.) i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pułkarskich, kawery mażeńskich wojskowych, na kauce i wadja, są w tym kantorze do nabycia. Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 1761 6-2

Cena za wielką butelkę oryginalną Złr. 1.25 kr.

**Masza Żółtówka i Pomarańczówka** są napoje smaczne i strawne w najwyższym stopniu, nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców. Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych. Amsterdamer Ligneur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Möding bei Wien.

### Bittnera ułopek ziołowy Schneeberg,

według lekarskiego przepisu ze świeżo wyciśniętych, leczniczych, po największej części podczas kwitnienia zbieranych ziół alpejskich z góry Schneebergu przyrządzony sok roślinny, okazał się od rzesze 30 lat jako pewny i szybko działający środek na zastarzały kaszel, dłużej trwającą chrypę, z flegmieniem, kłuszką, katary i zapaleniu krtań i przewodu oddechowego, zapaleniu i chronicznym katarom pierśiowym i płucnym, kaszel krwisty i tuberkuly. Cena flaszki 1 zł. 25 ct. w. a. Bittnera Schneeberski ułopek ziołowy jest zawsze do nabycia: we Lwowie w aptece P. Mikolascha. Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz, Nizsza Austria, w aptece Juliusza Bittnera. 1809 10-10

Illustrirte Zeitschrift für die deutsche Familie.

**Universum** Monatlich 2 reich illustrierte Hefte. Jedes Heft mit 50 Bl. = 30 Kr. 3. B. = 70 Sil. Wasserfeste Ausstattung. Beliebige Unterhaltungslektüre. Interessante Ausflüge aus allen Gebieten der Literatur, Kunst u. Wissenschaft. Nur Originalbeiträge der besten und beliebtesten Schriftsteller und Künstler. — Jedes Heft drei beleuchtete Kupferplatten, wovon eine Reproduktion von hervorragendem Werte. Das erste Heft ist erschienen und wird zur Ansicht frei ins Haus geliefert. Novellen von W. Berger, W. Jensen u. f. m. u. f. m. „Forinde“. Eine neue Novelle von Ernst Eckstein. — Abonnements bei allen Buchhandlungen und Postämtern.

Ces. kr. austr. węg. uprzyw.

**Materace na drewnianych sprężynach. 6 złr.** zastępują sienniki słomiane i druciane utrzymują czystość, są trwałe i tanie, wyborne dla zakładów i szpitali. — Przy większym odbiorze odpowiedni opust z cen. Przy zamówieniach należy podać wewnętrzną długość i szerokość łóżka. Główny skład we Wiedniu, I. Neuer Markt nr. 7. 1231 6-7

Dotąd nieprzewyższony.

**W. Maagera** c. k. wyłącznie uprzyw. prawdziwy, czyszczony **TRAN Z WĄTROBY** przez Wilhelma Maager we Wiedniu. Przez pierwsze znakomitości medyczne rozbierny i jako łatwy do trawienia, także dzieciom szczególnie zalecony i ordynowany, jako najczystszy najłagodniejszy i za naturalniejszy znany środek przeciw ślabościom piersi i płuc, szkrofulom, ostudom, czyrakom, wyrzutom naskórnym, ślabościom gruźlowym, osłabieniem itp. Flaszka po 1 złr. w moim składzie fabrycznym: Wien, Henmarkt, nr. 3, tudzież we wszystkich aptekach i handlach korzennych monarchii austro-węgierskiej do nabycia. We Lwowie u panów: Piotra Mikolascha, Zyg. Ruckera, Jakóba Beisera, K. Krzyżanowskiego aptekarzy; St. Markiewicza, Karola Battana, Gustawa Schramma kupców. 3002 9-12

**MOLLA** proszki seidlckie. Tylko prawdziwe, jeżeli na każdej etykiecie pudełka wydrukowany jest orzeł i A. Molla firma pommożona. Niezawodna skuteczność leczenia tych proszków przeciw najuporczywsiemu cierpieniu żołądka, spoduści części ciała, przeciw karczom żołądka, zażegmieniu, zgadze, przeciw zatwardzeniu, przeciw cierpieniu wątroby, kongestjom krwi, hemoroidom i najrozmaitszym chorobom kobiecym, spowodowała od przeszło kilkudziesięciu lat coraz większe rozpowszechnienie. Falszywe wyroby będą sądowo ścigane. Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

**Wódka francuska i sól Molla** Jako walerianie do skutecznego leczenia gośców, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwanja członków i paraliżu, bólu głowy uszów i zębów: w formie okładów na wszelkie skaleczenia, w wypadkach zapalenia i na wrzody Wewnątrz znieczyszczana z wodą, przeciw nagłej ślabości, wymiotom, kolkom i rozwołieniu. Flaszka z dokładnym opisem 80 ct. Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest w podpis i znak ochronny Molla. Olej tranowy M. Krohn & Comp. w BERGEN (w Norwegii) ze wszystkich jedynie odpowiedni do leczenia ichow. — Flaszka z opisem nżecia kosztuje 1 złr. w. a. Główny skład wysyłek u A. MOLL c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się P. T. Publiczność, wyraźnie żądać preparatów MOLLA i te tylko przyjmować, które opatrzone są marką ochronną i podpisem. Składy we Lwowie: J. Beiser apt., Zyg. Ruckera apt., St. Markiewicz, w Białej: Erich Keler apt. w Brdziej: M. Kulak i A. Rader apt.; w Czerniowcach: J. Schn. ch. Alth apt.; w Czortkowie: Ldg. Noss apt.; w Drohobyczu: A. Botzat apt.; w Husiatynie: W. Czerski apt.; w Jarosławiu: J. Rohm i L. Wislocki apt.; w Kamionce Strumiłowej: C. Piejes apt.; w Kótom: Jan Sidorowicz apt.; w Krakowie: W. Redk apt., K. Wiszniewski apt.; w Mielnie: Mich. Krokowski apt.; w Nowym Sączu: W. Filipek, R. Jakubowski apt.; w Nowym Targu: K. Lur. apt.; w Podwoleńskich: G. Morawetz, w Przemyslu: F. Nablak, A. Mańkowski apt.; w Przemyslanach: E. Baranowski apt.; w Rzeszowie: J. Schaitter & Comp. i J. A. Karpinski apt.; w Samborze: J. Aleksiewicz apt.; C. March apt.; w Seracie: J. Demniak, W. Linde apt.; w Sokalu: E. Wysocki apt.; w Sólce: Jędrzej Gana, w Stanisławowie: Alb. Amirowicz apt.; A. Beil apt.; w Storożynie: Ph. Füllenbaum apt.; w Tarnopolu: E. Frantz, F. Jamrogiewicz, L. Fleischmann apt.; w Tarnowie: W. Müldner & Comp.; Wierzyński; w Wadowicach: K. Fiderkiewicz; w Zbarażu: J. Süßermann; w Złoczowie: F. Pettsch aptekarz. 2883 6-7

Najlepszej jakości poleca w największym wyborze **Magazyn Schayerów** we Lwowie. Płótna, stołową bieliznę, ręczniki, chustki do nosa, szirtingi, szyfony, franki, flanele, barchany i t. d.